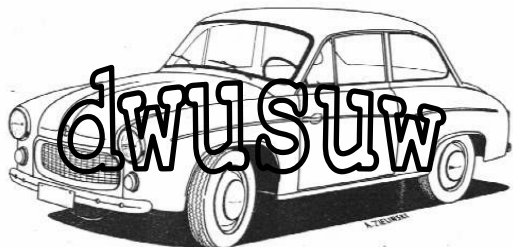


**DWUTYGODNIK SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO  
MIEJSKIEGO GIMNAZJUM NR 1 W ZAMBROWIE**



2SUW

[www.dwusuw.prv.pl](http://www.dwusuw.prv.pl)

[dwusuw@dwusuw.prv.pl](mailto:dwusuw@dwusuw.prv.pl)

250 dni do wakacji  
 70 dni do ferii świątecznych  
 104 dni do ferii zimowych

**newsy, newsy, newsy...**



Wczoraj Samorząd Uczniowski zakończył, już po raz trzeci w tej szkole, akcję „Góra Grosza”. Pamiętajcie, o co chodzi: Wy pozbywacie się niepotrzebnych i mało wartych grosiaków (tych złotych), a z tych grosiaków w całej Polsce zbierze się większa kwota, którą przeznacza się na pomoc dla rodzinnych domów dziecka. No więc dotychczas w całej akcji zebrano już ponad dwa miliony złotych (nowych, oczywiście!). Nieźle, prawda?

A zatem - jak nam poszło w tym roku? Otóż: zebraliśmy 14,8 kilograma monet, czyli 7496 sztuk o łącznej wartości 185 złotych 17 groszy.

Nieźle? To policzmy: w szkole jest 1263 uczniów w 49 klasach. Po przeliczeniu całej kwoty wychodzi nieco ponad 14 groszy (w postaci prawie 6 moniaków) na statystycznego ucznia... Inaczej mówiąc, statystyczny uczeń naszej szkoły poświęcił niewiele ponad 1 najtańszego lizaka, aby pomóc tym, którzy tego potrzebują. Jesteśmy pod wrażeniem Waszej wielkoduszności, chęci pomocy, poświęcenia, itd., itp.

Oczywiście nie wszyscy byli tak „wspaniałomyślni”. Kilka klas zebrało co nieco (podajemy w kilogramach, bo w ten sposób rozstrzygnęliśmy nasz konkurs):

3 p	4,11 kg
3 n	2,85 kg
1 g	2,41 kg
2 h	2,20 kg
1 h	1,21 kg
2 e	0,73 kg
1 r	0,70 kg
2 i	0,60 kg
3 g	0,07 kg

**I to wszystko! 9 klas z 49!!!** Właściwie - to by było na tyle...

Oczywiście nagrodziliśmy klasę 3 p. Ale pozostałe 8 też chyba zasłużyło na słowa uznania, prawda...?

☞ W czwartek 10 października przedstawiciele SU wzięli udział w miejskich obchodach dnia Edukacji Narodowej, które odbyły się w SP3. Poza uroczystym apelem miało miejsce wręczanie nagród Burmistrza. Miło nam zakomunikować, że otrzymali je m.in. nauczyciele naszej szkoły - p. Dariusz Grabowski i p. Wojciech Rusiecki. Gratulujemy!

## dwusuw 2

Dnia 3 października odbyły się **MISTRZOSTWA GIMNAZJUM W LEKKIEJ ATLETYCE**. A oto i wyniki:

### **DZIEWCZĘTA:**

100m Kinga Zysik III P 15,14s  
300m Katarzyna Grunwald III O 49,75s  
600m Małgorzata Popławska III D 2,02,63s  
skok wzwyż Monika Krasowska II M 1,35m  
skok w dal Katarzyna Grunwald III O 4,24m  
kula Paulina Kobeszko I D 8,68m  
rzut oszczepem Magdalena Krakowska I D 20,5m  
rzut dyskiem Marzena Paszkiewicz III E 17,60m

### **CZŁOPCY:**

100m Adam Źochowski III P 13,8s  
300m Łukasz Pac III M 43,45s  
1000m Karol Filipowicz III G 3,17,52s  
2000m RoberT Rowicki II L 7,54,04s  
skok w dal Adam Źochowski III P 4,70m  
kula Szymon Szcześniak III N 9,87m  
rzut oszczepem Mariusz Dąbrowski III G 27,20m

## Wywiad z... Markiem Wardaszko

(absolwentem naszej szkoły, byłym uczniem klasy III a)

- *Hej Marku! Niedawno ukończyłeś naukę w naszym gimnazjum. A gdzie się teraz uczysz?*
- Aktualnie uczęszczam do Liceum Ogólnokształcącego w Zambrowie.
- *Jak Ci się podoba nowa szkoła?*
- Na pewno jest w niej o wiele ciałniej! Mamy większe luzy, jeżeli chodzi o dyskoteki(trwają do 23). Poza tym mamy o wiele więcej nauki, ale to chyba normalne. Ogólnie jestem zadowolony.
- *A co powiesz o swojej klasie?*
- Jestem w klasie o profilu matematyczno- informatycznym. Liczy ona 35 osób. Początkowo nie wszyscy mieli gdzie usiąść, ale teraz jest już Ok. Ponadto nasza klasa jest bardzo zgrana. Mamy czas na naukę, ale i na wygłupy...
- *Czy bardziej podobało Ci się w gimnazjum, czy też w liceum?*
- No cóż, nie chcę nikogo urazić. Każda szkoła ma swoje zalety (wady również)! Myślę jednak, że w liceum mamy więcej swobody, traktują nas prawie jak dorosłych. Jest to jednak większa odpowiedzialność. Zależy co kto woli!☺
- *A jak tam Twój profesorowie?*
- Hm... no więc, ogólnie są Ok. Są lepsi i gorsi. W zależności od ich nastrojów. Tygodniowo mamy 36 godzin. A nauczyciele strasznie cisną.
- *Jak przeżyłeś egzaminy kończące naukę w gimnazjum? Trudne były?*
- Egzaminy starałem się pisać na luzie. Mimo, iż wcale nie były takie proste, nie dałem się zwariować. Efekt: 42 miejsce na liście do LO. W sumie zdobyłem 143 punkty (84 egzaminy i 59 za świadectwo).
- *Czy dużo uczyłeś się do testów?*
- Początkowo miałem zamiar wkuwać i wkuwać. No cóż, łącznie uczyłem się 1 dzień. Dużo pomogły mi lekcje powtórzeniowe z nauczycielami w szkole. Naprawdę nie warto wkuwać non stop!!!
- *Okocili Cię już? Miałeś otrzęsiny?*
- Oooo, jasne. Pierwszego dnia okocili mnie znajomi. Kolegę okocił jego własny nauczyciel. Co do otrzęsin to były super. Brałem udział w mini playbacku. Grałem Britney Spears, w złotej peruce i podkasanej kiecce wyglądałem całkiem, całkiem. Piosenkę „Stronger” opanowałem w mig (bo leciała z playbacku). Muszę się jednak pochwalić, zdobyłem maksymalną liczbę punktów. Znajome dziewczyny do dziś wrzeszczą za mną na ulicy: Hej, Britney!

- Czy masz jakieś sukcesy w nowej szkole?
- Sukcesy... na razie nie (oczywiście oprócz koncertu Britney). Niedawno, jednak brałem udział w konkursie o ochronie środowiska.
- Ok., trzymamy kciuki i czekamy na efekty!
- Jak uczciliście ostatnie chwile w gimnazjum?
- Zorganizowaliśmy bal na zakończenie szkoły. Ogólnie było spoko. Wszyscy w szampańskim nastroju. Stoły zastawione po brzegi. Odlotowa muzyka i laba do 22.00 (aż!!!)
- Czy chciało Ci się wracać do szkoły?
- Chyba znacie odpowiedź!?! Jasne, że nie. Mimo, iż w wakacje nie wyjeżdżałem dużo, to spędziłem je ekstra. I tu znów mogę się pochwalić (wiem, że jestem skromny!), przejechałem 1500 km... rowerem. Spróbujcie mnie pokonać!
- Fakt, nie lada wyczyn.
- A na koniec, może masz jakieś rady dla III klasistów?
- Cóż, myjcie zęby, uczcie się pilnie i przede wszystkim słuchajcie się rodziców. (To był oczywiście żart!) Radzę Wam: nie uczcie się jak szaleni, olejcie to wszystko i używajcie życia!!! (dobrze mi mówić, ja mam to już za sobą!)
- Dziękujemy Ci Marku i życzymy wielu sukcesów w nowej szkole.
- Dzięki. Chciałbym pozdrowić wszystkich uczniów gimnazjum i całą dawną klasę III a .☺

## Basenik

Niektórzy z was zapewne zastanawiają się dlaczego w piątek, 11 października nie było zajęć. Przecież to żadne święto albo dzień wolny. Otóż właśnie tego dnia odbyło się otwarcie basenu, który przybrał nazwę „DELFIN”.

Oficjalna uroczystość zaplanowana była na godzinę 13<sup>00</sup> jednak już od godziny 11<sup>00</sup> był już tam spory ruch. Ostatnie wycieranie podłóg, kafelków na ścianach aby wszystko lśniło.

Około godziny 12<sup>30</sup> koncert rozpoczęły zespoły „Gama” i „Oktawa” oraz Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta pod batutą pana Krzysztofa Witkowskiego w czasie którego trybuny wypełniały się po brzegi. Gdy wszyscy już byli obecni głos zabrał burmistrz miasta Pan Kazimierz Dąbrowski, który przedstawił historię budowy obiektu. Kolejnym punktem programu było uroczyste przecięcie wstęgi i poświęcenie pływalni po czym po raz kolejny głos zabrał pan burmistrz. Dziękując za pomoc wręczył gościom upominki.

Później nastąpił już bardziej „rozrywkowa” część uroczystości. Aby sprawdzić wytrzymałość konstrukcji zjeżdżalni, zjechał z niej pan Zbigniew Korzeniowski, przewodniczący rady miejskiej. Na niecce głównej zaprezentowali się uczniowie z Ostrołęki i Olsztyna. Pokazali oni jak powinno się prawidłowo pływać poszczególnymi stylami pływackimi po czym nadeszła kolej na pana burmistrza. Przy gorącym aplauzie publiczności udało mu się przepłynąć 50 m. Jednak najbardziej widowiskowy był występ grupy dziewczyn z Pałacu Młodzieży w Warszawie. Zaprezentowały one taniec synchroniczny w

wodzie. Pływalnie tuż po zakończeniu występów mogli zwiedzać tylko zaproszeni goście jednak administracja basenu nie zapomniała o „ciekawskich” mieszkańcach naszego miasta. Oni także mogli obejrzeć obiekt od środka jednak w późniejszych godzinach.



## Silniczek...

### czyli nie całkiem poważna rubryczka

Nie, Drodzy Czytelnicy! Wcale nie jesteśmy wrogami blondynek. Wręcz przeciwnie - nasze redaktorki, które publikują teksty takie jak poniższy też są... jak by tu powiedzieć - ich włosy też nie są ciemnego koloru! A zatem dzisiaj kolejne porady, tym razem:

#### JAK NAUCZĆ SIĘ DODAWANIA NA PALCACH

(widzicie, nie mówimy że chodzi o b...)

1. Dziś nauczę cię dodawania na palcach. Wiesz ile to jest 2 razy 2?
2. Tak myślałem. Skoro nie wiesz, można to w łatwy sposób policzyć na palcach.
3. Czemu się denerwujesz? Że powiedziałem „w łatwy sposób”? No tak. Łatwy, ale zależy dla kogo.
4. Zaczynamy. Wystaw dwa palce.
5. Nie prze okno! Po prostu zrób pięść i rozprostuj dwa palce.
6. Po co zdejmujesz skarpetki? Ze stopy trudno ci będzie zrobić pięść. Miałem na myśli palce u ręki!
7. No dobrze, pokażę ci na własnym przykładzie. Tu mam dwa palce i tu mam dwa palce. Ile palców mam razem?
8. Wiem, że 10! Policz tylko te wysunięte!
9. Jak to po co ci pokazuje te palce? Już zapomniałaś? Mam cię nauczyć liczyć.
10. No licz, dziewczyno!
11. Świetnie! Ale nie mówi się „ćtely”, tylko cztery.
12. To czemu od razu nie mówiłaś, że ze zdenerwowania przycięłaś sobie język zębami?
13. Dobrze, teraz drugie działanie. Patrz uważnie na moje palce i odpowiedz, ile jest dwa dodać



**Do powstania 2Suwa przyczyniają się** (z różną regularnością): Dominika Dłużniewska 2i, Miśka Gniazdowska 2n, Ilona Kaźmierczak 3n, Wioleta Kulesza 2n, Maciek Lendziowski 2h, p. Justyna Żęłowska, Paulina Mieczkowska 2n, Magda Ogródnik 2n, Justyna Orłowska 2n, Adam Płona 3n, Tomek Rydzewski 3n, p. Andrzej Trochimowicz, Dominika Zielińska 2i i inni. Wiemy, że to trochę długa lista, ale to i tak nie wszyscy! Po prostu, mamy zaległości - w dwóch poprzednich numerach stopka się nie zmieściła...

14. Nie dwa razy trzy, tylko dwa dodać trzy.
15. Jakie osiemset!? Durna baba.
16. Czemu płaczesz? Myślałaś, że liczenie na palcach jest o wiele łatwiejsze?
17. Brawo! Dwa dodać trzy równa się pięć! Skąd wiedziałaś?
18. Wyjmij ten kalkulator z kieszeni! Przynajmniej jesteś uczciwa i przyznałaś się do ściągania. Wiesz co? To już licz lepiej na tym swoim kalkulatorze.

#### Chciecie bajki oto bajka:

- o Jacusiu - **ja coś czuję**, że będzie źle.
- o Toruniu - **to ruń** na mnie!
- o Gniewoszu - **gniewasz** się na mnie?
- o potomku - **po Tomku** ślad zaginał.
- o lepiance - **lepi Ance** palce.
- o posadzie - **po sadzie** gonia Jadzię.